

11.2.1940

1

4155 W

Questionnaire

6 września z T. S. R. R. Wolszera ka To-
masza, syna Tomasa i Marianny z Kurofie-
skich 6 ul. pod Soligi Państwa - i Foster P.P.
Kuty por krzemienieckiego rajon Wołyńskie
ionaty troje dzieci, urodz 1894r.

W dniu 18 września 1939r. zolatem
zobojony przez armie sowieckie i areszt
wany, a po przesymaniu mnie przez 7
dni w areszcie zwolniono mnie i pozosta-
wałem na wolności do 11 kwietnia 1940r.

W dniu 11 kwietnia 1940r. w mojej ogódku
3 wkroczyło do mego mieszkania dwóch
milicjantów sowieckich i zaresetowali
mnie i doprowadzili do NK W. S. w kum-
sku, por krzemienie W kumsku wadili
mnie do areszku znajdującego się w
suterenie wilgotnej górze przebywałem
przez 8 dni, zaś w dniu 20 kwietnia 1940r.
odstawiono mnie do więzienia w Kire-
inskiej i osadzono w celi Nr 12.

Warunki przebywania w tym więzieniu
były ciężkie, a mianowicie, pod względem
wyżywienia najgorsze było to że stowary
gotowane były przez armie se zgnitych ka-
pusty i kruszone były stowary w smier-
draicy w roślinnym tłuszczem, lub też
gotowane na zepsutych i zgnitych
rybach. Higijena zaś w tej celi była do-
stateczna, gdyż do łazienki prowadzili co
tydzień, jak również bielone zabierali
do prania co 10 dni -

1

Wtedy wzmianki w tym mieście
liczył przeciętnie około 500 osób -

Wierciwici byli różnej narodowości, tj.
polaacy, rusini i żydzi, większość było pola-
ków, polaacy przeważnie urzędnicy i oficerowie
W. P. oraz polacy, ras ukraińskiej podjęli
o nacjonalizm, żydzi byli to kupcy.

Poziom umysłowy i moralny wzmianki
był w stopniu dość wysokim.

Wszystkim wzmianki rozważano przestę-
stwo z art. 13 i 54 K. K. rosyjskiego jako
(kontrowersyjne) stosunek wojenny
wzmianki jednej narodowości do drugiej
był zadawalający.

Do pracy wzmianki politycznych
nie używano. Ubranie wzmianki nie
wydawano, każdy wzmianki chodził w ubra-
niu własnym. Tytuł koleżeńskie
wśród wzmianki było dostateczne, ras
pod względem kulturalnym było
bardzo niskie, gdyż radnych księży
do cel. nie dostawiano przez władze.

Stosunek władz K. K. W. D. do palaków
był najgorszy niż do innych narodo-
wości, gdyż radnych przeszytek dla nich
nie dopuszczano, porządkiem dostawiano.

W sprawie badania imię przez jednego
Włodarczygo zastawem polityki polityki rewolucyjnej
opócz tego karał imi władze nie bregu
krzesła, mogą ras wytracał to krzesła z fo-
t demini, ja mocziasz zastawem nie
podtoga, Wocami myprządkał imię

do piwnicy karat mi nię obróci-
 tyłem do siebie nówcaś strzelał mi
 z rewolweru na głowę r. sciane, ba-
 nie to trwały przez przesied-
 tygodnie per przesied. Imusiano
 mnie abym wydał wszystkich swoich
 policyjnych informatorów i kon-
 fidencjów. Przez tego bili mnie
 2^{ty} śledczych i karali mi głośnym
 głosem krycąc, że (Polski już nie
 będzie nigdy). Natomiast r. mauiat
 nie miałem, że komittem zapamiętanej
 europie. Pomocy lekarskiej nie było żadnej.
 Immortalność wśród więźniów było mało
 Kresine transportu amant powierzył
 W. P. r. stane spoczynku i amieskaty r.
 dubnie Pieczonka Gustaw którego
 autokę wymieśli z wagonu na stacji
 kolejowej r. Omsku.

Rodzinie moja składająca się z żony
 i trojga dzieci uwięziono w czasie r.
 dnem 13 kwietnia 1940 r. do Karachstanu
 i laernosci żadnej r. mierzemii nie
 miałem, aż dopiero r. dnem 20 wrześ-
 nie 1941 r. z uwięzienia r. Krasnojarsku
 zostatem zwolniony r. dnem 4 sierpnia 1941
 po czym po odzyskaniu rodziny przybyłem
 r. dnem 20 września 1941 r. do Pomorskiego powiatu
 no. mnie r. dnem 7 lutego 1942 r. nie Krew-
 sku i przydzielono mnie do Łańdarmy.

W. Obrazek plutonowy